

Sygnatura akt VIII Ga 155/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak (spr.)

SO Piotr Sałamaj

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Funduszu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Gospodarczemu Bankowi Spółdzielczemu w B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 13 lutego 2015 roku, sygnatura akt X GC 1170/14

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Agnieszka Woźniak SSO Anna Budzyńska SSO Piotr Sałamaj

VIII Ga 155/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego (...) Banku Spółdzielczego w B. na rzecz Funduszu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 26 678, 84 złotych wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu.

Sąd wydał wskazany wyrok w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Strony w dniu 31 października 2008 r. zawarły umowę poręczenia w ramach której powód poręczył do wysokości maksymalnie 70%, tj. kwoty 24.500 zł kredyt w wysokości 35.000 zł udzielony przez pozwaną W. G.. Umowa przewidywała warunki wypłaty poręczenia, odwołując się w tym zakresie także do umowy o współpracy z dnia 11 marca 2008 r., a także do Regulaminu Poręczeń Kredytowych. Poręczenie miało charakter terminowy i pozostawało ważne do 29 lipca 2011 r. W umowie postanowiono, że powód wykona zobowiązanie z tytułu udzielonego poręczenia przez zapłatę 70% wartości niespłaconych rat kapitałowych, jeżeli: kredytobiorca nie wywiąże się ze spłaty kredytu

lub jego części, a pozwana stwierdzi utratę przez niego zdolności kredytowej; oraz kredytodawca podejmie czynności zmierzające do odzyskania części należności niezabezpieczonej poręczeniem powoda, w szczególności przez wszczęcie postępowania egzekucyjnego lub przystąpienie do innych form zabezpieczenia spłaty kredytu. Z umowy wynika, że kredytodawca (Bank) wzywając fundusz do spełnienia zobowiązania wynikającego z poręczenia przedstawi m.in. rozliczenie wykorzystanego kredytu oraz kopie dokumentów stwierdzających utratę zdolności kredytowej przez kredytobiorcę.

Wobec braku spełnienia powyższych wymogów powód mógł uchylić się od spełnienia zobowiązania wynikającego z udzielonego przez niego poręczenia.

Powód jako poręczyciel złożył oświadczenie w trybie art. 97 prawa bankowego o poddaniu się egzekucji w razie niespłacenia przez W. G. poręczanego kredytu. Oświadczenie nie zawierało daty do której Bank mógł wystąpić z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności.

Wobec tego, że kredytobiorca nie spłacił udzielonego mu kredytu i oświadczył, że nie jest w stanie realizować zobowiązań pozwana wezwała powoda do zapłaty kwoty poręczenia. Powód jednak odmówił spełnienia świadczenia wskazując, że wezwanie nie spełnia warunków przewidzianych w łączącej strony umowie. Wskazał, że pozwana zobowiązana jest wraz z wezwaniem przedstawić m.in. rozliczenie kredytu, dokumenty stwierdzające utratę zdolności kredytowej.

Bank wystąpił z wnioskiem o wszczęcie egzekucji wobec kredytobiorcy W. G.. Prowadzący postępowanie komornik wezwał pozwaną do przedstawienia informacji dotyczących majątku dłużnika (w trybie art. 827 k.p.c.), a wobec wniosku wierzyciela zawiesił postępowanie w sprawie.

W dniu 9 czerwca 2011 r. Bank wystawił przeciwko powodowi bankowy tytuł egzekucyjny i wystąpił do Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim o nadanie mu klauzuli wykonalności. Po uzyskaniu klauzuli wykonalności Bank za pośrednictwem komornika sądowego wyegzekwował w dniach 19 lutego 2013 r. oraz 11 marca 2013 r. kwotę 24.450 zł tytułem należności głównej, kwotę 50 zł tytułem kosztów nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu oraz kwotę 2.178,84 zł stanowiącą koszt postępowania egzekucyjnego.

Na skutek zażalenia powoda postanowieniem z dnia 20 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wniosek pozwanej o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. W uzasadnieniu orzeczenia podniesiono, że przedstawione przez Bank oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji nie wskazywało terminu do którego możliwym było wystąpienie o nadanie tej klauzuli. Tym samym tytuł nie spełniał wymogów przewidzianych w art. 97 ust. 2 prawa bankowego. Powód skierował do pozwanej wezwanie do zwrotu bezpodstawnie wyegzekwowanych kwot na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego. Pozwana odmówiła spełnienia świadczenia podnosząc, że wyegzekwowane należności przysługiwały jej stosownie do postanowień umowy poręczenia.

W oparciu o dokonane ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że powództwo w całości zasługuje na uwzględnienie. Podstawę prawną żądania stanowił przepis art. 415 k.c. W ocenie Sądu Rejonowego powód zasadnie wywodził że w wyniku skutecznie przeprowadzonej przez pozwaną egzekucji na podstawie bezprawnie wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego poniósł szkodę, której naprawienia się domaga na drodze postępowania sądowego. Zdaniem Sądu I instancji okolicznością bezsporną było, że bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony bezpodstawnie. Powyższe wynika ona z postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z 20 grudnia 2013 r., wydanego w sprawie II Cz 1912/13. Z uzasadnienia postanowienia wynika, że stanowiące podstawę wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego oświadczenie powoda o poddaniu się egzekucji nie odpowiadało wymogom ustawowym. Okoliczność ta w sposób samoistny czyniła niedopuszczalnym prowadzenie egzekucji na podstawie wystawionego przez pozwany bank tytułu.

W związku z przepisem art. 365 § 1 k.p.c. należało przyjąć, że sąd rozpoznający niniejszą sprawę pozostawał związany prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego. W konsekwencji należało uznać za wykazaną okoliczność, że

wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny nie uprawniał pozwanej, jako jego wystawcy, do wdrożenia na jego podstawie egzekucji.

Sąd Rejonowy podzielił pogląd zgodnie z którym, wszczęcie przez bank postępowania egzekucyjnego na podstawie wystawionego bezprawnie bankowego tytułu wykonawczego stanowi delikt banku (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 452/06, Lex nr 253447). Kwalifikacja czynności banku jako czynu niedozwolonego uzasadniała zatem oparcie żądania na wskazanej na wstępie podstawie prawnej. Jednocześnie należy przyjąć, że szkoda w majątku dotkniętego egzekucją wdrożoną na podstawie tak wystawionego tytułu pozostaje w normalnym związku przyczynowym z jego wystawieniem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 1997 r., I CKN 60/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 173). Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż charakter odpowiedzialności pozwanego banku ogranicza mu możliwość ekskulpowania się od odpowiedzialności. Nie może on bowiem podnosić, że doznany uszczerbek powstałby również w przypadku zaistnienia tzw. przyczyny rezerwowej. Nie prowadzi bowiem do uchylenia odpowiedzialności banku okoliczność, że wobec istnienia pomiędzy stronami umowy poręczenia roszczenia banku pozostawało uzasadnione. Wyegzekwowanie przez wierzyciela świadczenia pieniężnego w drodze egzekucji uznanej za bezprawną może wywoływać szkodę w majątku dłużnika, nawet wówczas, gdy pozostaje on na gruncie łączącego strony stosunku zobowiązaniowego (a szerzej stosunku prawnego), materialnie do tego świadczenia zobowiązany (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 325/05, Lex nr 183597).

Zdaniem Sądu Rejonowego pozwana nie mogła również skutecznie zgłosić zarzutu potrącenia wierzytelności wzajemnej wynikającej z umowy poręczenia z wierzytelnością dochodzoną w przedmiotowej sprawie przez powoda. Jeśli bowiem przyjąć, że dochodzona należność wynika z deliktu banku, to konsekwentnie należały przyjąć, że nie może być ona przedmiotem kompensaty. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 505 pkt 3 k.c. nie mogą być umorzone przez potrącenie m.in. wierzytelności wynikające z czynów niedozwolonych. Podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. Wezwanie do zapłaty zostało wysłane do pozwanej w dniu 7 marca 2014 r. Zakreślono w nim termin spełniania świadczenia do 25 marca 2014 r. Z pisma pozwanej z dnia 24 marca 2014 r. wynika, że wezwanie otrzymała 10 marca 2014 r. W przekonaniu sądu okres pomiędzy datą otrzymania wezwania a oznaczonym w nim terminem zapłaty był wystarczający dla zgromadzenia odpowiednich środków przez pozwaną i jest adekwatny do charakteru spoczywającego nie niej zobowiązania. Uchybiając terminowi zapłaty oznaczonemu w wezwaniu z dniem następnym pozwana popadła w opóźnienie i zobowiązana jest do zapłaty odsetek ustawowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana. Domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, zarzuciła Sądowi Rejonowemu nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nierozpoznanie podniesionego przez pozwanego zarzutu współprzyczynienia się powoda do powstania szkody. Zarzucono także Sądowi Rejonowemu niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w ogóle w treści uzasadnienia wyroku do podniesionego przez pozwaną zarzutu współprzyczynienia się powoda do powstania szkody oraz zawinięcia powoda. Skarżący zarzucił także Sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy to jest normy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, bowiem z pominięciem dowodu z zeznań świadka B. M., która wskazała, iż powód opracował i złożył przedłożone przez siebie oświadczenie o poddaniu się egzekucji, art. 299 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób niewszechstronny, bowiem z pominięciem okoliczności przyznanej na rozprawie w dniu 23 stycznia 2015 roku, iż oświadczenie o poddaniu się egzekucji opracowała powódka. Apelujący zarzucił także Sądowi Rejonowemu naruszenie szeregu przepisów prawa materialnego to jest normy art. 362 k.c. polegające, na uznaniu, że powód nie przyczynił się do powstania szkody, choć sporządził wadliwe oświadczenie o poddaniu się egzekucji, normy art. 363 § 2 k.p.c. związku z art. 481 k.c. polegające na uznaniu, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności przemawiające za przyznaniem odszkodowania z innej daty niż data ustalenia odszkodowania, art. 415 k.c. polegające na przyjęciu, że pozwana ponosi winę w przedmiotowej sprawie, pomimo, iż powód sporządził wadliwe oświadczenie o poddaniu się egzekucji, ponadto poprzez ustalenie, że powód poniósł szkodę, zaś powód stara się uniknąć odpowiedzialności kontraktowej, naruszenie prawa materialnego to jest normy art. 505 pkt 3 k.c.

i niezastosowanie art. 498 w związku z art. 502 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie powoda wynika z art. 415 k.c. i nie podlega potrąceniu, gdy tymczasem strony wiąże ważna umowa poręczenia i odpowiedzialność stron wynika z art. 471 k.c. Apelujący zarzucił także Sądowi Rejonowemu naruszenie normy art. 363 k.c. polegające na przyjęciu, że sąd meriti związany jest orzeczeniem Sądu Okręgowego w Szczecinie zapadłym w dniu 209 grudnia 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt II Cz 1912/13, podczas gdy orzeczenie w sprawie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie ma charakteru prejudycjalnego do sprawy o odszkodowanie, art. 518 § 1 k.c. poprzez nieuznanie wstąpienia powoda w miejsce wierzyciela w myśl art. 518 § 1 pkt 1 k.c. na skutek spłaty i możliwość dochodzenia roszczenia od dłużnika W. G. a tym samym brak legitymacji biernej pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i obciążenie pozwanej kosztami procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Przechodząc do rozważenia zarzutów, należy wskazać, iż choć skarżący nie sformułował precyzyjnie, że dostrzeżone przez niego uchybienia obejmują naruszenie normy art. 233 § 1 k.p.c., niemniej zarzuty odnoszące się do błędnych ustaleń faktycznych należy rozpatrywać przez pryzmat ściśle z nimi powiązanych zarzutów wadliwej oceny materiału dowodowego. Należy zauważyć, że z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wynika, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W praktyce, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby na podstawie tego samego materiału dowodowego w równym stopniu można byłoby wysnuć wnioski odmienne. Jedynie w przypadku, gdy brakuje logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego - nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może zostać skutecznie podważona (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00 LexPolonica nr 3761152; tak też H. P., Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, LewisNexis 2007. s. 370 - 373).

Zatem dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 180/08, LEX nr 468598).

W apelacji pozwanej zabrakło takiego kompleksowego wyводу, który uzasadniałby naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c. Skarżący formułował ten zarzut odwołał się bowiem do stanu faktycznego, który w jego przekonaniu odpowiadał rzeczywistości, a nie wykazał w rozumowaniu Sądu Rejonowego żadnych uchybień logicznych dyskwalifikujących dokonaną ocenę dowodów i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne.

Nie sposób podzielić zarzutu skarżącego, iż fakt, że powódka sporządziła i podpisała oświadczenie o poddaniu się egzekucji uchyla bezprawność zachowania pozwanego banku, czy też, że z tego faktu należy wyprowadzić przyczynienie się powoda do powstałej szkody.

Stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie pozostawał bezsporny, pozwana wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy nadał klauzulę wykonalności zaś po wyegzekwowaniu kwot wynikających z bankowego tytułu egzekucyjnego Sąd Okręgowy wskutek zażalenia powoda oddalił wniosek pozwanej o nadanie bankowemu tytułowi klauzuli wykonalności wskazując, że przedstawione przez pozwanego Bank oświadczenie o poddaniu się egzekucji nie wskazywało terminu, do którego możliwym było wystąpienie o nadanie tej klauzuli, co powoduje, że tytuł nie spełniał wymagań z art. 97 ust. 2 prawa bankowego.

Trafnie apelujący wskazuje, że do przypisania odpowiedzialności za szkodę na podstawie deliktowej nie jest wystarczająca sama bezprawność czynu. Drugim koniecznym elementem warunkującym tego rodzaju odpowiedzialność jest wina sprawcy. Nie ma racji apelująca wskazując, że brak winy czy przyczynienie się powoda wynika z tego, że on jako profesjonalny uczestnik rynku finansowego- instytucja kredytująca wystawił wadliwe oświadczenie o poddaniu się egzekucji, jeśli to pozwany bank skorzystał z przywileju jakim jest wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego w oparciu o owe wadliwe oświadczenie. Skoro przepisy prawa bankowego uprawniają banki do wystawiania tego typu dokumentów, to na banku spoczywa obowiązek zachowania należytej staranności przy ocenie poprawności i legalności dokumentów niezbędnych do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. Bank nie może bronić się zarzutem, że poręczyciel sam sformułował i wystawił oświadczenie o poddaniu się egzekucji, które następnie zostało zdyskredytowane przez Sąd, skoro to na B. spoczywa obowiązek sprawdzenia, czy oświadczenie zostało wystawione zgodnie z przepisami.

Nie ma racji skarżący wskazując, że Sąd I instancji nie był na mocy art. 365 k.p.c. związany orzeczeniem Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie II Cz 1912/13 oddalającym wniosek pozwanego banku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

Orzeczenie prawomocne pociąga za sobą tę konsekwencję, że nikt nie może negować faktu istnienia orzeczenia i jego określonej treści, bez względu na to, czy był, czy też nie był stroną w postępowaniu, w wyniku którego zostało wydane to orzeczenie. Żaden zatem sąd i organ nie mogą kwestionować faktu wydania orzeczenia, istnieje bowiem obowiązek poszanowania prawomocnego orzeczenia przez wszystkie sądy i organy państwowe co nie pozwala tymże organom na bezpośrednią jego zmianę lub uchylene przy okazji rozpoznawania innych spraw. Natomiast moc wiążąca rozstrzygnięcia zawartego w treści orzeczenia aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym wydane zostało orzeczenie, wówczas gdy w tym innym postępowaniu występują te same strony (choćby w odmiennych rolach procesowych), ale inny jest przedmiot drugiego procesu. Wówczas sąd rozpoznający między tymi samymi stronami kolejną sprawę musi przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak jak przyjęto to wcześniej w prawomocnym wyroku. Ustalenia przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia dokonywać należy według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 stycznia 2015 r. I ACa 734/14 LEX nr 1649206).

Sądowa kontrola bankowych tytułów egzekucyjnych, dokonywana w postępowaniu klauzulowym, przeprowadzana jest w ograniczonym zakresie i nie może eliminować wszystkich wadliwości tych tytułów. Nie ma zatem przekonujących argumentów, które przemawiałyby za zwolnieniem banku z odpowiedzialności deliktowej za szkody wyrządzone przeprowadzeniem egzekucji na podstawie tytułu egzekucyjnego (zaopatrzonego w klauzulę wykonalności) wystawionego z zawinionym naruszeniem prawa. W procesie o naprawienie takiej szkody bank nie może skutecznie ekskulpować się zarzutem podnoszącym, że doznany przez dłużnika uszczerbek powstałby także w przypadku ściągnięcia należności na podstawie tytułu wykonawczego obejmującego prawidłowo wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny, a więc zaistnienia tzw. przyczyny rezerwowej, zapasowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r. III CK 325/05)

Należy także zwrócić uwagę, że zgodnie z treścią art. 415 k.c. nieodzowną przesłanką odpowiedzialności deliktowej jest szkoda będąca następstwem bezprawnego i zawinionego czynu. W orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że wyegzekwowanie przez wierzyciela świadczenia pieniężnego w drodze egzekucji uznanej za bezprawną może wywołać szkodę w majątku dłużnika nawet wtedy, gdy jest on - w świetle łączącego strony stosunku prawnego - materialnie do tego świadczenia zobowiązany. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, odnoszącym się do realizacji przez banki przywileju uproszczonego dochodzenia roszczeń z tytułu wierzytelności wynikających z czynności bankowych, prezentowany był pogląd, że szkoda taka może pozostawać w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym z wystawieniem niezbędnego w tym celu tytułu (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 1997 r., I CKN 60/97, OSNC 1997/11/173). Wprawdzie zapatrywanie to wyrażone zostało na gruncie obowiązujących wówczas przepisów Prawa bankowego z 1989 r., które upoważniały banki do wystawiania tytułów wykonawczych stanowiących wiążącą organ

egzekucyjny podstawę wszczęcia egzekucji, to - w ocenie składu orzekającego - zachowało ono walor aktualności także w obecnym stanie prawnym.

Trafne są wywody Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu wyroku, iż w procesie o naprawienie takiej szkody bank nie może skutecznie ekskulpować się zarzutem podnoszącym, że doznany przez dłużnika uszczerbek powstałby także w przypadku ściągnięcia należności na podstawie tytułu wykonawczego obejmującego prawidłowo wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny, a więc zaistnienia tzw. przyczyny rezerwowej, zapasowej (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 193/04, niepubl. oraz powołane tam orzecznictwo). Roszczenie o naprawienie szkody ograniczające się do żądania zwrotu wyegzekwowanego bezprawnie świadczenia byłoby bezzasadne, jedynie wówczas gdyby działanie wyrządzające wzmiankowaną szkodę przyniosło jednocześnie poszkodowanemu korzyść w rozmiarze odpowiadającym doznanemu uszczerbkowi (zgodnie z ukształtowaną w judykaturze zasadą wyrównania korzyści z uszczerbkiem; zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 marca 1961 r., OSPiKA 1962, poz. 105)-co w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Błędnie skarżący wskazuje, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie nie uwzględnił zarzutu potrącenia. Jak podkreśla się w orzecznictwie pozwany o naprawienie szkody czynem niedozwolonym nie może powołać się na to, że w wyniku jego późniejszego zgodnego z prawem zachowania się poszkodowany doznałby takiego samego uszczerbku - gdy rzeczywiste zachowanie się pozwanego stanowiło naruszenie norm mających zapobiegać tej szkodzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2005 r. III CK 193/04),

Według wypowiedzi przeważających w polskim piśmiennictwie, powołanie się przez osobę, której odpowiedzialność odszkodowawcza jest rozpatrywana, na to, że dana szkoda nastąpiłaby także wskutek późniejszego zdarzenia, czyli tzw. przyczyny rezerwowej, jest co do zasady niedopuszczalne. Tylko wyjątkowo niekiedy może być inaczej. Pogląd o niedopuszczalności powołania się na wspomnianą okoliczność znalazł wyraz również w orzecznictwie (por. w szczególności orzeczenia Sądu Najwyższego z 16.II.1965 r. I PR 330/64, OSNCP 1965, nr 11, poz. 194 i 19.IX.1997 r. IIII CKN 140/97, niepubl.).

Wyrażone jednak zostało też niedawno w polskim piśmiennictwie szerszej uzasadnione odmienne zapatrywanie. Nawiązuje ono do wypowiedzi obcego piśmiennictwa, odnoszących się do podobnego do obowiązującego u nas stanu prawnego. Zgodnie z tym zapatrywaniem, powołanie się przez pozwanego na to, że szkoda nastąpiłaby także wskutek późniejszego zdarzenia, jest co do zasady dopuszczalne. Przemawia za tym ujmowanie szkody majątkowej jako różnicy pomiędzy rzeczywistym stanem majątku poszkodowanego w chwili ustalania odpowiedzialności a hipotetycznym stanem majątku poszkodowanego, jaki istniałby w tej chwili, gdyby nie nastąpiła rozpatrywana przyczyna odpowiedzialności odszkodowawczej. Jeżeli według tego ujęcia jedną z wielkości wyznaczających szkodę majątkową jest stan hipotetyczny majątku poszkodowanego w chwili ustalania odpowiedzialności (art. 316 k.p.c.), to określając ten stan należy mieć na względzie w zasadzie wszystkie czynniki zdolne do jego kształtowania, które zaistniały lub niewątpliwie zaistniałyby po zdarzeniu rozpatrywanym jako przyczyna odpowiedzialności, także zatem czynnik określany jako przyczyna rezerwowa. W drodze wyjątku powinno się jednak niewątpliwie odmówić uwzględnienia jako przyczyny rezerwowej zdarzenia objętego odpowiedzialnością osoby trzeciej. Wiele argumentów można też przytoczyć - jakkolwiek kwestia jest bardziej złożona - za jeszcze innym wyjątkiem: odmową uwzględnienia jako przyczyny rezerwowej zgodnego z prawem zachowania się samego zobowiązanego, gdy jego rzeczywiste zachowanie się stanowiło naruszenie norm mających zapobiegać szkodzie, której naprawienie jest od niego dochodzone.

W sprawie jako przyczyna rezerwowa wchodzi, jak wiadomo, w grę właśnie zgodne z prawem zachowanie się samego pozwanego: możliwość egzekwowania przez niego długów powoda wynikających z umowy poręczenia na podstawie dotyczących ich bankowych tytułów egzekucyjnych zaopatrzonych w klauzule wykonalności. Według przedstawionego wyżej przeważającego stanowiska, możliwość późniejszego zgodnego z prawem wyegzekwowania przez pozwanego kwot ściągniętych od powoda na poczet długu wynikającego z umowy poręczenia nie powinna być - oczywiście - w sprawie uwzględniona.

Możliwość uwzględnienia w sprawie o odszkodowanie tego, że poszkodowany doznałby takiego samego uszczerbku w wyniku późniejszego zgodnego z prawem zachowania się zobowiązanego, podważałaby wspomnianą gwarancyjną funkcję naruszonych norm przez delikt..

Nie powinno budzić wątpliwości, naruszenie przepisów na podstawie których pozwany egzekwował dług powoda wynikające z umowy poręczenia, w zakresie, w jakim dopuszczają one prowadzenie egzekucji jedynie na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, mają na celu ochronę dłużników banków przed wyrządzeniem im szkody.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację pozwanej jako bezzasadną.

Pozwana przegrała w całości postępowanie odwoławcze, jest zatem zobowiązana zwrócić powodowi stosowanie do ogólnych reguł odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.) poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego reprezentującego powoda , ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm).

SSO Agnieszka Woźniak SSO Anna Budzyńska SSO Piotr Sałamaj